

Byli tacy sami jak my!

Kandydat na burmistrza Wasilkowa Jarosław Zalejski



Odpowiedzialny, wytrwały, wrażliwy, szczerzy oraz optymistycznie i zdroworozsądkowo podchodzący do życia, potrafiący przyznać się do błędów. Osobie, o której mowa, tzw. „nienawiść do końca życia” jest rzeczą obcą. Przedstawiam kandydata na stanowisko burmistrza - Jarosława Zalejskiego.

Urodził się 17 lipca 1965 roku w Częstochowie, w rodzinie robotniczej. Od najmłodszych lat rodzice wpajali mu zasadę szacunku do drugiego człowieka oraz wychowywali go w duchu patriotyzmu. Od samego początku pasjonowała go działalność społeczna i już w szkole podstawowej aktywnie brał udział w Związku Harcerstwa Polskiego. W czasie studiów na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim był działaczem Akademickiego Związku Sportowego (w środowisku sportowym w Polsce nazywany był „biskupem”, a wiele osób do tej pory identyfikuje go po tym przezwisku). Studiował na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim na kierunku Socjologia. W 1990 roku obronił pracę magisterską, a już 8 lat później rozprawę doktorską na Wydziale Ekonomicznym Uniwersytetu w Białymstoku, co uważa za swoje największe życiowe osiągnięcie, oczywiście nie jedyne. Podczas pracy na Wydziale Zarządzania Politechniki Białostockiej współpracował ze szkołami wyższymi województwa podlaskiego, instytucjami publicznymi oraz przedsiębiorstwami w zakresie prowadzenia zajęć dydaktycznych, działalności szkoleniowej i konsultingowej.

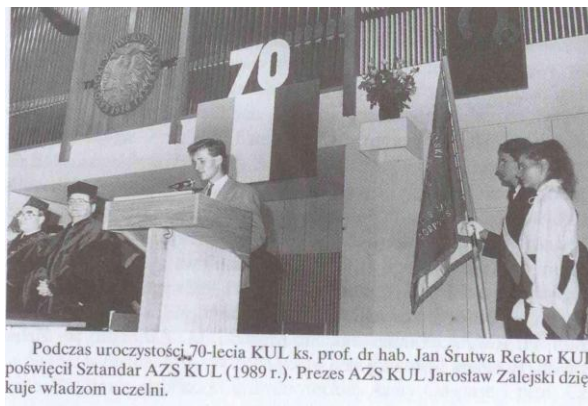
Mocną stroną Pana Jarosława to umiejętność komunikowania się z ludźmi oraz pełne zaangażowanie w realizacji postawionych celów, co oczywiście bardzo liczy się na stanowisku burmistrza. Wykazał ją podczas pracy na Politechnice Białostockiej, gdy był kontraktorem jednego z dwóch międzynarodowych programów TEMPUS. Programy te stanowiły fundament do powstania Wydziału Zarządzania na Politechnice Białostockiej. W 2010 roku został wybrany na radnego w Gminie Wasilków, a od 2012 roku jest Przewodniczącym Rady Miejskiej w Wasilkowie. Również dzięki temu praca na rzecz Gminy Wasilków stała się jednym z najważniejszych celów jego życia.

Pan Jarosław mieszka w Studziankach. Uważa, że o tej miejscowości należy wspomnieć, ponieważ jest pięknie położona - pomiędzy rzeką Supraśl i Puszcą Knyszyńską, cechuje się wielowyznaniowością i wielokulturowością. Uważa, że wszelkie działania związane z charakterem tej miejscowości trzeba wspierać, np.: zadbać o infrastrukturę i przebudować drogę przez Studzianki, co wpłynie między

innymi na lepszy komfort życia mieszkańców i atrakcyjność turystyczną miejscowości. Należy zagospodarować tereny przy świetlicy i boisku piłkarskim, ponieważ powszechnie wiadomo, że na wizerunek miejscowości ma wpływ wygląd jego centrum.

Wspominając lata szkolne mówi, że chce, aby te czasy wróciły: "Człowiek młody żyje swobodnie, bezstresowo." Był uczniem o bardzo dobrych wynikach w nauce, ale tak jak każdy z nas był urwisem, przez co niejednokrotnie dostawał linijką po rękach od swoich wychowawców. Do tej pory ma wspaniały kontakt ze swoim wychowawcą ze szkoły podstawowej w Częstochowie, który teraz dla żartów nazywa go profesorem.

Wolny czas stara się spędzać aktywnie, spacerując z psami po pięknych terenach okalających Studzianki. Jego hobby to sport i szeroko rozumiana aktywność. Obecnie, gdy tylko nadarzy się okazja gra w tenisa stołowego, siatkówkę i piłkę nożną, a gdy tylko może dopinguje w tych dyscyplinach Polską reprezentację.



Natalia